

Włodzimierz Puliński

Franciszek Bujak jako agrarysta

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 3, 141-150

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Włodzimierz Puliński

FRANCISZEK BUJAK JAKO AGRARYSTA

Franciszek Bujak urodził się w 1875 roku we wsi Maszkienice w powiecie brzeskim w rodzinie chłopskiej. Szkołę podstawową i średnią ukończył w Bochni. W 1894 roku podjął studia historyczne, geograficzno-historyczne i prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Pracę doktorską z zakresu historii geografii obronił w 1899 roku, po czym rozpoczął pracę w charakterze asystenta w UJ, następnie był bibliotekarzem w Bibliotece Jagiellońskiej i archiwistą w Krajowym Archiwum Akt Grodzkich i Ziemskich w Krakowie. W 1905 roku habilitował się na podstawie pracy pt.: „Studia nad osadnictwem Małopolski”, była to pierwsza habilitacja z zakresu historii gospodarczej Polski i powszechnej na Uniwersytecie Jagiellońskim i w dziejach nauki polskiej. W Uniwersytecie Jagiellońskim pracował do 1919 roku. Następnie objął stanowisko profesora zwyczajnego w Uniwersytecie Warszawskim, po czym w 1920 roku przeniósł się do Lwowa. Będąc w Warszawie przez krótki okres był ministrem rolnictwa. Równocześnie współpracował z Instytutem Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Od 1921 roku kierował pracami z zakresu ekonomiki rolnej drobnych gospodarstw wiejskich prowadzonymi w Instytucie Puławskim. Od 1931 roku był redaktorem „Roczników Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, a od 1938 roku także miesięcznika „Wieś i Państwo”. Po odzyskaniu niepodległości powierzono Bujakowi katedrę ekonomiki spółdzielczości na Wydziale Rolnym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ostatnia rozprawa naukowa Franciszka Bujaka ukazała się w 1949 roku. Fr. Bujak zmarł w 1953 w Krakowie. Politycznie związany był z pravicowym nurtem w ruchu ludowym, uznawany był za czołowego ideologa PSL „Piast”.

W polskiej myśli społeczno-ekonomicznej Fr. Bujak uważany jest słusznie za jednego z czołowych reprezentantów agrarystyki ludowej. Brak jest jednak szerszego uzasadnienia tej opinii. Nie ukazało się do chwili obecnej żadne opracowanie poświęcone agrarystycznym aspektom dorobku Bujaka. Zainteresowanie badaczy twórczością Bujaka skupia się na jego dorobku jako historyka gospodarczego. Nie może to budzić zdziwienia, gdyż historia gospodarcza stanowiła główny nurt jego zainteresowań, przesyłając skutecznie jego prace dotyczące problematyki mu współczesnej.

W 1956 roku ukazał się „Wybór Pism” Fr. Bujaka poprzedzony obszernym wprowadzeniem H. Madurowicz-Urbańskiej¹ stanowiącym jak do tej pory najszersze omówienie jego twórczości. Autorka wskazywała na walory poznawcze i metodologiczne prac Bujaka z punktu widzenia historyka gospodarczego. Podkreślała

¹ F. Bujak, *Wybór pism*, red. H. Madurowicz-Urbańska, Warszawa 1976, t. 1.

związki Bujaka z młodszą szkołą historyczną (niemiecką), do której Bujak miał także stosunek krytyczny. Znajdował on wyraz w krytyce koncepcji rozwoju stadialnego w sformułowaniu Büchera, Schmollera i Sombarta². Bujak wskazywał na specyficzną, niemiecką ograniczoność terytorialną tej teorii. Szczególnie mocno sprzeciwiał się stosowaniu teorii rozwoju stadialnego dla analizy historii gospodarczej Polski.

Agraryzm przyznaje wsi i rolnictwu szczególną pozycję w strukturze społecznej i gospodarczej kraju. Wieś i rolnictwo mają spełnić, w myśl agrarystycznej koncepcji rozwoju, misję historyczną polegającą na przewyżczeniu w kraju słabiej rozwiniętym, o wyraźnej strukturalnej przewadze rolnictwa, błędnego kręgu ubóstwa. Pomyślność ekonomiczna, społeczna i polityczna narodu i państwa zdeterminowana jest, według agraryzmu, sytuacją wsi i rolnictwa.

Tezę tę udowodnić można posługując się argumentami historycznymi – wskazując na wiodącą rolę wsi w kształtowaniu podstaw państwowości oraz we współkreowaniu dziejów narodu. Ekonomicznymi – podkreślając udział wsi i poszczególnych typów gospodarstw rolnych w strukturze produkcji i zatrudnienia. I wreszcie psychologiczno-socjologicznymi tu na plan pierwszy wysuwają się walory psychiczne, moralne i kulturotwórcze społeczności chłopskiej.

W opracowaniu niniejszym chciałbym podjąć próbę określenia stosunku F. Bujaka do „istoty” agraryzmu – czyli odpowiedzieć na pytanie, w jakim stosunku pozostają poglądy Bujaka do zaprezentowanej powyżej podstawowej tezy agraryzmu oraz scharakteryzować wysuwane przez Bujaka argumenty przemawiające za słusnością agrarystycznej koncepcji rozwoju.

Układ stosunków rolnych stanowi, zdaniem Bujaka, właściwy fundament organizacji społecznej i państwowej, szczególnie dla Polski, która jest i w długiej przyszłości będzie krajem rolniczym³. Właściwe uregulowanie ustroju rolnego pozytywnie oddziałuje na umocnienie władzy państwowej, umacnia więzi społeczne, harmonizuje relacje między podstawowymi klasami społecznymi. Płynie z tego prosty wniosek, iż zdaniem Bujaka, najbardziej pożądanym modelem organizacji społecznej jest solidaryzm klasowy na bazie prawidłowo ukształtowanych stosunków rolnych. Jak, zdaniem Bujaka, przebiegać powinien proces regulacji ustroju rolnego i jaki jest optymalny kształt struktury agrarnej z punktu widzenia pryncypiów społeczno-politycznych przedstawię nieco dalej. Należy bowiem mieć w pierwszym rzędzie pełną świadomość negatywnych konsekwencji złej polityki agrarnej. Niewłaściwe postawienie i niewłaściwy sposób rozwiązywania kwestii rolnej prowadzi, według Bujaka, wprost do ruiny gospodarczej, dezorganizacji społecznej i politycznej państwa. Przykładem fatalnej polityki agrarnej jest, według Bujaka, postępowanie bolszewików w Rosji⁴. F. Bujak był zdecydowanie przeciwny rewolucyjnym rozwiązaniom kwestii agrarnej. Pisał, iż nie można się rzucać na oślep, chcieć wszystko osiągnąć, gdyż prowadzi to nie do zgody społecznej, ale do walki, w któ-

² Tamże, s. 56-58.

³ F. B u j a k, *O naprawie ustroju rolnego w Polsce*, wyd. Gebethnera i Wolffa, prawdopodobny rok wydania 1919, z. 1.

⁴ F. B u j a k, *O podziale ziemi i reformie rolnej*, Warszawa 1920, s. 13.

rej siła będzie rozstrzygała a nie słuszność⁵.

Rewolucyjne zmiany ustroju rolnego są bezcelowe, gdyż i tak ostateczne zwycięstwo będzie należeć do tych, których dążenia i działania są zgodne z naturą ludzką i z istotą stosunków społecznych. Próba siłą narzuconego rozwiązania kwestii społecznych w tym i kwestii agrarnej w Rosji Radzieckiej przyniosła, zdaniem Bujaka, cofnięcie stosunków politycznych do czasów Iwana Groźnego, wolność, własność i dobrobyt zginęły pod panowaniem dyktatury. Wieś wytwarza mniej niż przed rewolucją, chłopi produkują niewiele więcej niż wynoszą ich bezpośrednie potrzeby, rozpowszechnia się gospodarka naturalna. Zmusza to rząd do stosowania przymusowej pracy w państwowych folwarkach, a więc do zaprowadzenia pańszczyzny, „ale i ta próba nie rokuje powodzenia i nie uratuje rządu bolszewickiego od upadku”⁶. Jest to zaiste wizja katastroficzna, jednocześnie uzasadniająca wagę prawidłowego rozwiązania kwestii agrarnej.

Przekształcenia struktury agrarnej mają, zdaniem Bujaka, przebiegać ewolucyjnie, w oparciu o prawidłowo skonstruowany program. Zawierać on powinien zarówno ogólne założenia wynikające z analizy warunków i kwestii społeczno-ekonomicznych, które ma rozwiązać reforma rolna, jak i szczegółowy, techniczny projekt realizacji ustaw o reformie rolnej. W pierwszym rządzie reforma rolna musi mieć podstawę prawną. Tworzy ją Sejm na drodze odpowiedniej ustawy. Zapewnia to, zdaniem Bujaka, spokój społeczny. Sejm wyrażając wolę narodu nie dopuści do powstania fermentu wśród chłopstwa, którzy „otrzymawszy uroczyste zapewnienie, iż reforma będzie przeprowadzona w najkrótszym możliwie czasie, będą na nią spokojnie i cierpliwie czekać”⁷. Niestety, jak wskazuje historia realizacji reformy rolnej w II Rzeczypospolitej płonne były nadzieje, że ustawa sejmowa o reformie rolnej przyczyni się do spokoju społecznego. Przeciwnie, sprawa realizacji ustawy o reformie wywoływała przez całe międzywojenne dwudziestolecie konflikty społeczne.

Niebezpieczeństwo tworzenia się na tle ustawy o reformie rolnej konfliktów społecznych dostrzegał także Bujak. Przyczyn szukał w brakach formy ustawy oraz w niedoskonałościach jej treści, które podporządkowane były chwale stronnictw i zadowoleniu wyborców, a nie dobru państwa i narodu⁸. Krytycznie ustosunkowywał się także do procedury parcelacyjnej – czyli do techniki realizacji reformy rolnej. Podkreślić należy, że Bujak nie krytykował ogólnych zasad, które legły u podstaw koncepcji reformy rolnej. Negatywnie oceniał jedynie ich konkretną wykładnię zawartą w ustawie. Rodzi się, przeto pytanie, czy te fundamentalne zasady nie noszą w sobie zarodku konfliktu społecznego, który może być jedynie spotęgowany przez niezadowolający wynik prac ustawodawczych.

Fr. Bujak stanowczo wyklucza możliwość bezpłatnego wywłaszczenia. Wywłaszczenie, bowiem nie jest karą, lecz reformą, czyli musi przybierać formę zmiany jednej postaci własności na drugą, z formy niedogodnej dla społeczeństwa na

⁵ Tamże, s. 13.

⁶ Tamże, s. 73.

⁷ F. B u j a k, *Uwagi krytyczne o naszej reformie rolnej*, Warszawa 1921, s. 98.

⁸ Tamże, s. 98.

formę bardziej dla niego korzystną⁹. Wyłączeni muszą otrzymać pełny ekwiwalent za parcelowaną ziemię. Równie silnie podkreśla Bujak brak podstaw do bezpłatnego nadzielenia ziemią chłopów, gdyż nie ma według niego żadnych argumentów przemawiających za ponoszeniem przez społeczeństwo kosztów wykupu ziemi, z której będą korzystać indywidualni użytkownicy¹⁰.

Podział ziemi nie może, także zdaniem Bujaka mieć celów egalitarnych, nie może być zasadą dążenie do zrównania w stanie posiadania ziemi. Rodzi to negatywne skutki społeczne, gdyż sprzeczne jest z zasadą sprawiedliwości społecznej, jak i ekonomicznej¹¹. Podział ziemi folwarcznej zmniejszyłby wprawdzie ilość biedy na wsi, ale równocześnie zmniejszona produkcja towarowa obniżyłaby poziom konsumpcji żywności w mieście¹². Dalsze, wynikające z tej zasady stwierdzenie zakłada, że ziemią nie mogą być obdzieleni wszyscy, którzy by jej pragnęli, ani nawet ci, którzy mieliby słuszne prawo ją otrzymać, gdyż ziemi jest za mało dla wszystkich potrzebujących. Rozdrobnienie ziemi jest sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej i zasadami efektywności ekonomicznej.

Biorąc pod uwagę powyższe kryteria Bujak wysunął postulat określenia maksimum własności ziemi. Uważał, iż określenie górnej granicy wielkości gospodarstwa zapewni wystarczającą ilość ziemi dla naprawy ustroju rolnego i uniemożliwi życie wyłącznie z renty gruntowej. Podstawą określenia maksimum gospodarstwa winna być wielkość gospodarstwa, które w danych warunkach organizacyjnych i technicznych może prowadzić właściciel posiadający wykształcenie rolnicze oraz z drugiej strony przestrzeń ziemi, która jest dla prowadzenia wydajnego gospodarstwa przy użyciu nowoczesnych metod uprawy roli niezbędna. Biorąc pod uwagę wyżej wymienione zasady określił Bujak górną granicę gospodarstwa na 500 ha ziemi rolniczej¹³.

Postęp ekonomiczny i społeczny wymaga, zdaniem Bujaka, utrzymania zasadniczych podstaw istniejącego ustroju społecznego i gospodarczego, możliwe są jedynie jego korekty zmierzające ku bardziej racjonalnemu wykorzystaniu posiadanych czynników wytwórczych¹⁴.

Kwestia rolna ma, zdaniem Bujaka, dwie strony – społeczno-polityczną i ekonomiczną. Chodzi w niej nie tylko o wielkość produkcji rolnej, ale i o jej podział.

Walka o ziemię to walka o podział dochodu z pracy między pracującymi oraz między posiadającymi i pracującymi. Postęp może być, według Bujaka osiągnięty tylko przez zwiększenie udziału „klas niższych” w dochodzie płynącym z pracy na ziemi¹⁵. Istnieje jednak groźba dominacji czynnika społeczno-politycznego nad ekonomicznym. Chęć zwiększenia udziału chłopów w dochodzie może prowadzić do spadku produkcji. Straty w tej sytuacji poniosłoby całe społeczeństwo. Należy,

⁹ F. Bujak, *O naprawie ustroju...*, s. 131.

¹⁰ Tamże, s. 131.

¹¹ F. Bujak, *O podziale ziemi...*, s. 38-49.

¹² Tamże, s. 51.

¹³ F. Bujak, *O naprawie ustroju...*, s. 132.

¹⁴ Tamże, s. 4.

¹⁵ Tamże, s. 9.

przeto dążyć do zachowania w równowadze aspektu społeczno-politycznego i ekonomicznego w działalności reformatorskiej na wsi. I tylko w tym wypadku wszystkie reformy rolne, które są wyrazem sił społecznych i politycznych będą trwałe i efektywne. Szczególnie kierunki reformy muszą być zgodne z:

- a) zasadniczymi podstawami uspołecznienia ludzkiego,
- b) współczesnymi warunkami gospodarowania w rolnictwie,
- c) ogólnym kierunkiem rozwoju gospodarczego epoki¹⁶.

Konkretyzacja tych tez dla rolnictwa polskiego oznacza przekształcenie historycznie ukształtowanego w wiekach średnich ustroju rolnego w kierunku tworzenia silnej, nowoczesnej gospodarki folwarcznej posługującej się nowoczesną techniką oraz w kierunku wzrostu znaczenia w strukturze agrarnej gospodarki chłopskiej. W tej grupie priorytet zachował Bujak dla rozwoju gospodarstw wielkochłopskich. Utrzymanie „zasadniczych podstaw uspołecznienia ludzkiego” oznacza prawdopodobnie postulat realizacji ciągłości historycznej w rozwoju struktury agrarnej, a to może się dokonać tylko w wyniku reform respektujących prawo własności, (ale nie w sposób bezwzględny). Oznacza także konieczność, jak już wskazywałem, powiązania dochodów płynących z ziemi z pracą na niej. Bujak przeciwny jest utrzymaniu w strukturze agrarnej własności wielkoobszarniczej, której właściciele żyją z renty gruntowej. Wielcy właściciele ziemi powinni być tylko przedsiębiorcami organizującymi i kierującymi produkcją, więc jako tacy powinni pobierać jedynie zysk jak i inni przedsiębiorcy. Czyli uzasadnienie prawa własności opiera się na pracy i na woli społeczeństwa. Jest to teza, którą Bujak przejął od Supińskiego,¹⁷ legła ona także u podstaw prawa własności uznawanego przez lewicowy agraryzm ludowy.

Uzdrowienie ustroju rolnego wymaga zniesienia latyfundiiów, racjonalizacji gospodarki folwarcznej, wydatnego powiększenia wielkich gospodarstw chłopskich (kmiących), zmniejszenia liczby gospodarstw niesamodzielnych na terenach czysto rolniczych. Bujak uważa, iż różnorodność typów własności jest niezbędna z punktu widzenia socjologicznego, ich wzajemne oddziaływanie zabezpiecza trwałość i silny rozwój społeczny. Wydaje się jednak, iż nie tylko przyczyny typu socjologicznego, ale i potrzeby ekonomiczne gospodarstw kmiących skłaniają go do utrzymania w strukturze agrarnej gospodarstw karłowatych.

Chłopi są, według Bujaka, największą siłą państwa, muszą być, przeto zamożni i oświeceni. Wymaga to takiej zmiany struktury agrarnej, aby chłop miał nie tylko tyle ziemi, by mógł się utrzymać z rodziną, lecz by mógł osiągnąć dochody pozwalające na zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu¹⁸. Nie może, zatem stanowić podstawy struktury agrarnej samodzielne gospodarstwo chłopskie obsługiwane siłami samej rodziny (o powierzchni 5-10 ha), które wśród ekonomistów rolnych w Polsce międzywojennej miało wielu zwolenników. Gdyby podstawę struktury agrarnej tworzyły gospodarstwa samodzielne brak byłoby bodźców do postępu, zahamowany byłby rozwój wielkiego rzemiosła, postępujące rozdrobnienie wywołałoby koniecz-

¹⁶ Tamże, s. 9.

¹⁷ Tamże, s. 66.

¹⁸ Tamże, s. 93.

ność emigracji. Postęp kulturalny i ekonomiczny zapewniają natomiast, zdaniem Bujaka, gospodarstwa kmiecie obejmujące po kilkadziesiąt mórg, których właściciele są społecznie do właścicieli samodzielnych zbliżeni, ale mają większą możliwość zdobycia kwalifikacji zawodowych, są bardziej przedsiębiorczy i podatni na innowacje, łatwiej mogą spełniać rolę kierowniczą w organizacjach wiejskich. Są pośrednikami w przenoszeniu postępu rolnego z gospodarstw folwarcznych do małych gospodarstw chłopskich. Szczególną wagę przywiązuje także Bujak do tworzenia gospodarstw o powierzchni 10-20 ha. Są to gospodarstwa zbliżone do farm zachodnio-europejskich, muszą one wprawdzie korzystać z najmu siły roboczej, ale po upowszechnieniu postępu technicznego staną się typowymi gospodarstwami farmerskimi, które są nośnikami postępu społecznego i ekonomicznego na wsi w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych.

Programu reform rolnych postulowanego przez Bujaka nie można uznać w ówczesnych warunkach za radykalny. Bujak widział wprawdzie potrzebę przeprowadzenia reformy rolnej, ale świadomość konieczności przekształcenia struktury agrarnej była ówczasie powszechna. Dla przykładu można podkreślić, że każdy rząd polski działający u progu niepodległości za najważniejszą sprawę uważał kwestię reformy rolnej. Bujak określił wprawdzie górną granicę wielkości gospodarstwa, tu przypomnieć należy, że Ustawa o reformie z 15 lipca 1920 r. zakładała górną granicę gruntów rolnych na 180 ha, czyli dużo niższą niż Bujak, ale przyjęcie zasady pełnej odpłatności za ziemię odcinało od ruchu parcelacyjnego najbardziej ziemi potrzebujących. Słuszną jest uwaga Bujaka, że ruch parcelacyjny nie może objąć wszystkich potrzebujących i że konieczne jest otwarcie kanałów odptywowych od przemysłu, lecz postulat Bujaka o w istocie rynkowym kryterium redystrybucji ziemi¹⁹ nie łagodzi sprzeczności klasowych wśród ludności wiejskiej, przeciwnie raczej sprzyjał ich pogłębieniu. Poglądy Bujaka wyrażały interesy bogatej części chłopstwa – kmieci, tym należy tłumaczyć chęć zachowania w strukturze agrarnej gospodarstw karłowatych, miały one dostarczyć tanią siłę roboczą dla gospodarstw wielkochłopskich oraz niechęć dla rozwoju samodzielnych gospodarstw średniorolnych. Bujak nie dostrzegał istotnych wad gospodarstw kmiecych, na które wskazywali między innymi L.W. Biegeleisen i Wł. Grabski²⁰. Grabski pisał, iż gospodarstwa kmiecie ustępują małorolnym zarówno pod względem produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej. Wydajność ziemi w tej grupie gospodarstw jest około dwu-

¹⁹ Krytykując sposób obliczania wartości parcelowanej ziemi stosowany według ustawy z 15 lipca 1920 roku Bujak stwierdza, „Zatem wywłaszczony na cele reformy rolnej właściciel ziemi nie dostaje 35% wartości, ale w najlepszym razie tylko połowę tego. Komuniści wszelkiego obrzędu i narodowości mogą być zachwyceni: polska reforma rolna nie jest wprawdzie wywłaszczeniem w najczystszej formie bez żadnego wynagrodzenia, ale nie tak znowu bardzo od niego odbiega”. F. B u j a k, *Uwagi krytyczne...*, s. 57.

²⁰ L. W. B i e g e l e i s e n, *Rozwój gospodarczy nowoczesnej wsi polskiej*, t. 1, Kraków 1916, t. 2, Kraków 1917. W. G r a b s k i, *Mniejsze czy większe gospodarstwa włościańskie przy reformie rolnej*, Warszawa 1936; W. G r a b s k i, *Wieś i folwark. Drobne i duże gospodarstwa rolne ze stanowiska ekonomicznego*, Warszawa 1930.

krotnie niższa niż w małych. Mają wprawdzie niezły procent od kapitału i niezłą opłacalność pracy, lecz jest ona niższa od osiąganey zarówno w gospodarstwach pełnorolnych (10-30 ha), jak i w folwarkach. Właściciel gospodarstw wielkochłopskich nie są zainteresowani intensyfikacją wykorzystania posiadanej ziemi – prowadzi to jak pisał Grabski „do silnego zaniedbania produkcji rolniczej i zwierzęcej”²¹.

Z punktu widzenia kryterium ekonomicznego najkorzystniejsze były zdaniem Grabskiego, gospodarstwa maksymalizujące nadwyżkę, o powierzchni 10-15 ha. Natomiast ze względu na istniejące przeludnienie agrarne Grabski widział konieczność rezygnacji z optymalnej struktury agrarnej opartej na gospodarstwach pełnorolnych. W zamian zaproponował szybszy rozwój gospodarstw średniorolnych. Wzrost ich liczby zapewniał większej niż w poprzednim wariacie liczbie ludności wiejskiej poprawę poziomu życia. Zrezygnował tym samym z kryterium ekonomicznego na rzecz kryterium społecznego w wyborze kształtu struktury agrarnej. I ten fakt korzystnie odróżnia poglądy Grabskiego od poglądów Bujaka. Na usprawiedliwienie Bujaka należy podać, iż w początkowych latach istnienia II Rzeczypospolitej, gdy formułował swe poglądy na kształt struktury agrarnej i sposób przeprowadzania reformy rolnej, nie ujawniły się w pełni negatywne skutki przeludnienia agrarnego, choć z drugiej strony nie należy zapominać, że Bujak związany był z wsią małopolską, gdzie przeludnienie agrarne, rozdrobnienie gospodarstw chłopskich było już pod koniec XIX wieku bardzo wyraźne.

W analizach historycznych Fr. Bujaka, które obejmowały szeroki wachlarz problemów poczynając od zagadnień gospodarczych poprzez geograficzne aż po prawne i językoznawcze, główne miejsce zajmują sprawy wsi i rolnictwa, szczególnie wsi chłopskiej. Bujak należał do wyjątków wśród czołowych współczesnych mu historyków, którzy na dzieje wsi polskiej patrzyli nie z pozycji chłopa a z pozycji „dworu”²². Fr. Bujak uważał, że rozwój stosunków gospodarczych i politycznych tkwi w tym, że wieś i rolnictwo nadają ton całej historii gospodarczej Polski. Polska była i jest krajem rolniczym. U podstaw tworzenia państwowości polskiej (X-XIII w.) legły wielkie majątki ziemskie, których organizacja polegająca, między innymi, na podziale ziemi w części na liczne gospodarstwa chłopskie sprzyjała także rozwojowi form wymiany towarowej wiejskiej produkcji rzemieślniczej²³. Miasta natomiast posiadały znaczenie przede wszystkim jako ogniska handlu regionalnego, nie uzyskiwały z reguły samodzielności ekonomicznej, podporządkowane były okolicznemu rolnictwu. W oparciu o wieś, wiejską siłę roboczą i rzemieślników wiejskich organizowanych przez przedsiębiorczych właścicieli ziemskich rozpoczął się na ziemiach polskich rozwój produkcji nakładczej, która stopniowo przekształcała się w fabryczną, ale już pod kierownictwem „zawodowych” kupców, którzy wypierali w ciągu XVIII i XIX w. mniej wytrwałych i mniej przedsiębiorczych ziemian²⁴. Czyli wieś polska stworzyła, zdaniem Bujaka podstawy do rozwoju kapitalistyczne-

²¹ W. Grabski, *Wieś i folwark*, s. 43.

²² F. Bujak, *Wybór pism*, s. 40.

²³ F. Bujak, *Z odległej i bliskiej przeszłości*, Lwów – Warszawa – Kraków, 1924, s. 8.

²⁴ Tamże, s. 17-21.

go sposobu produkcji na ziemiach polskich, stworzyła wewnętrzne przesłanki do postępu ekonomicznego i społecznego, którym była ewolucja zmian feudalnych stosunków produkcji na kapitalistyczne. Wprawdzie w XIX wieku impulsy rozwoju ekonomicznego przesunęły się ze wsi do miast, ale zachowana została istotna²⁵ funkcja środowiska wiejskiego w tworzeniu podstaw rozwoju narodowego i kulturalnego społeczeństwa polskiego.

Kwestię rozwoju poczucia wspólnoty narodowej u chłopów analizował Fr. Bujak na przykładzie wsi galicyjskiej. Wprawdzie już w wiekach średnich istniało wśród chłopów poczucie wspólnoty narodowej, o czym świadczył, zdaniem Bujaka, większy udział chłopów niż szlachty w walkach zjednoczeniowych za Wł. Łokietka²⁶, ale jeszcze w XIX w. istniała, jego zdaniem, potrzeba personifikacji dla pojęcia: „Ojczyzna”²⁷. Dopiero ostatnie dziesięciolecie tego wieku, pod wpływem oświaty ludowej, czytelnictwa prasy ludowej przyniosły odnowienie uczuć narodowych, tak, że w każdym zakątku kraju spotkać można między ludem gorących patriotów²⁸. Na podkreślenie zasługuje opinia Bujaka, że ujawnienie się pierwiastków świadomości narodowej, w konsekwencji zdolność do odgrywania aktywnych funkcji politycznych możliwa jest tylko po osiągnięciu pewnego poziomu wykształcenia, którego podstawy daje oświata ludowa. Rozwój oświaty umacnia narodowe i polityczne znaczenie wsi, stronnictwa ludowe odgrywają coraz większą rolę w funkcjonowaniu instytucji demokratycznych²⁹. Czyli wieś chłopska ma raczej potencjalne walory narodowe i państwowotwórcze, które się stopniowo ujawniają. Wieś chłopska poprzez ruch ludowy staje się aktywnym elementem ruchu politycznego, zyskując przewagę nad ziemiaństwem. W związku z tym rodzi się potrzeba przekonania pozostałych klas społecznych, szczególnie inteligencji, że interesy ludu powinny być punktem wyjścia w ocenie problematyki funkcjonowania gospodarki i życia społecznego.

Używane przez Bujaka pojęcie kultury bliższe jest dzisiejszemu rozumieniu pojęcia cywilizacji. Kultura to ogół dotychczasowych zdobyczy ludności w dziedzinie

²⁵ Analiza prac Bujaka sugerować może ze względu na przytłaczającą w nich przewagę tematyki wiejskiej, że wieś ma, jego zdaniem, podstawowe wyłącznie znaczenie, w tworzeniu narodowego i kulturalnego postępu. Tak jednak nie jest. U Bujaka można też znaleźć następującą uwagę: „Gdyby nie kultura miejska szczerza wieś europejska razem z chłopem i jego panem stałaby do dziś dnia na poziomie epoki wędrowki narodów lub poprzedniej”. F. B u j a k, *Studia historyczne i społeczne*, Lwów – Warszawa – Kraków, 1924, s. 188.

²⁶ F. B u j a k, *Udział chłopów w zjednoczeniu Polski za Władysława Łokietka*, „Wieś i Państwo” 1939, nr 6, s. 404.

²⁷ F. B u j a k, *Z odległej i bliskiej...*, s. 138.

²⁸ Tamże, s. 138.

²⁹ F. Bujak uważał za korzystne wykluczenie chłopów z ciała ustawodawczych w latach 70 XIX w., gdyż „chłop nawet najgłupszy nie był pewny, a nawet im głupszy tym mniej był obliczalny”. Tamże, s. 139. Ponownie weszli chłopi do Sejmu i Rady Państwa w r. 1890, ale w tym okresie ich powrót był uzasadniony i korzystny. Jak trudny jest proces pozytywnego włączania chłopów do życia politycznego świadczy, według Bujaka, rozdrobnienie i brak wyraźnego celu ruchu ludowego oraz sprzedajność ludu przy wyborach. Tamże, s. 139-140. (Uwagi Bujaka dotyczą Galicji końca XIX w.).

materialnej, społecznej i duchowej³⁰. Kultura ludowa spełnia funkcję łączenia przeszłości, historii z teraźniejszością. Jest rodzajem rodowodu kultury narodowej, jest zaczynem jej rozwoju późniejszego³¹. Kultura ludowa tworzy pierwotne podstawy rozwoju kultury narodowej, ale także jest od niej uzależniona. Dlatego że jest w stosunku do niej opóźniona, musi być zatem kulturą dynamiczną, z jednej strony musi stwarzać impulsy płynące z jej walorów historycznej ciągłości i naturalności, z drugiej strony musi być chłonna i otwartą na wpływ kultury narodowej. Fr. Bujak wskazuje na cechy kultury ludowej: jej związek z przyrodą, realizm życiowy, pogodny charakter, wrodzoną dobroć, głęboki rys humanizmu³². Cechy te powodują, iż ma ona nie tylko znaczenie środowiskowe, jest cenna dla rozwoju kultury narodowej. Liczne przykłady z historii sztuki świadczą o tym poczynając już od wieków średnich, gdy kultura narodowa utożsamiana była z ludową. Kultura polska dopiero poczynając od XVI w. stawała się szlachecką, gdy szlachta rozwinęła gospodarczo folwarki i zmieniła rzeszę chłopów w poddanych. Ale i w kulturze szlacheckiej wyraźny jest wpływ kultury ludowej. W okresie II Rzeczypospolitej gdy chłopci stali się, zdaniem Bujaka, podstawową klasą społeczną konieczne jest budowanie przyszłości kultury polskiej z „najbardziej polskich pierwiastków, z ludu polskiego”³³, gdyż naród polski staje się coraz bardziej chłopski i kultura musi być kulturą chłopską odpowiadającą potrzebom obecnego życia³⁴.

Nie tracąc z pola widzenia krytycznych uwag w stosunku do zaproponowanych przez Bujaka metod przekształcenia i zakładanego modelu struktury agrarnej podkreślić należy pozytywne aspekty jego poglądów. Należy zwrócić uwagę na realistyczną, nie zabarwioną prochłopskimi emocjami ocenę stanu świadomości narodowej i zdolności do odgrywania roli politycznej przez wieś chłopską drugiej połowy i przełomie wieku XIX i XX. Bujak nie traktował tych cech jako wartości przyrodzonych, ale takich których trzeba się uczyć, zdobywać mozolną pracą nad podniesieniem oświaty ludowej. Na podobną ocenę zasługuje stanowisko Bujaka w kwestii miasta jako elementu kultury narodowej, nie najbardziej dynamicznego, podlegającego zarówno dodatnim jak i negatywnym wpływom zewnętrznym, ale też zdolnego do ekspansji. Cechy te odróżniają pozytywnie poglądy Bujaka od poglądów tych agrarystów, którzy pomniejszali, a nawet negowali funkcje kulturotwórcze środowiska miejskiego³⁵. Nie oznacza to oczywiście, wg Bujaka, że wieś traci podstawowe znaczenie dla rozwoju państwowości i narodu. Jest podstawą obronności

³⁰ F. B u j a k, *Kultura ludowa na tle kultury narodowej i powszechnej*, Warszawa 1930, s. 4.

³¹ Tamże.

³² Tamże, s. 31-34.

³³ F. B u j a k, *Szlachecka czy chłopska kultura*, „Wieś i Państwo”, 1938, nr 7, s. 487.

³⁴ Tamże, s. 489.

³⁵ Np.: S. B u c z k o w s k i, *Naukowe podstawy agrarizmu*, „Wieś i Państwo”, 1946, nr 8; W. G r a b s k i, *Wieś polska na tle rewolucji dziejowej*, Warszawa 1929, s. 12-13. Grabski pisał tam, że „...środowisko miejskie wywiera destrukcyjny wpływ na zdolności kreatywne człowieka, ... miasta wymagają wobec tego dla utrzymania swych funkcji gospodarczych, społecznych i politycznych ciągłego dopływu ludności wiejskiej.

kraju, rezerwuarem sił biologicznych i duchowych z którego czerpie cały naród. Rolnictwo stanowi podstawę egzystencji narodu, gdyż jest jego żywicielem, przyczynia się do rozwoju handlu zagranicznego i rozwoju przemysłu³⁶. Na podkreślenie zasługuje też, iż Bujak analizował problematykę wsi dynamicznie jako proces stania się, kształtowania się świadomego swej zasadniczej roli ekonomicznej, narodowej, kulturotwórczej i politycznej chłopskiego środowiska społecznego. Inaczej określając: dostrzegał wewnętrzną dynamikę rozwoju i kształtowania się nowoczesnej chłopskiej klasy społecznej.

SUMMARY

Franciszek Bujak as an Agriculturist

The article contains review of agrarian fragments of Franciszek Bujak's publications. He is also well known as a precursor of Polish agricultural history. The author of the article tries to depict Bujak's attitude towards basic agrarian theses and to show his arguments in favour of the agrarian concept of social and agrarian development.

The basis of this concept is Bujak's conviction that Poland „will be an agricultural country in the future” which means that regulation of agrarian system will strengthen authority of the government, social ties and will facilitate relations between basic social classes. The basis of the right agrarian system should be large farms which, at the same time help to preserve traditional values of the nation and its culture.

The improvement of agrarian system needs liquidation of latifundiums and rationalisation of grange agriculture which means that Bujak notices the need of basic agrarian reform. He underlines that the reform must be introduced taking into consideration the rights of the former land owners. In his opinion all revolutionary reforms (that is introduced by force) cannot be accepted.

Bujak's opinion about the need of paying attention to the work item while sharing the national income is worth emphasising. Today it is also an important factor in social teaching of the church. He also concentrates on a new class of peasants which is being created. They become not only independent agrarian producers but also aware of national and cultural role class representatives.

³⁶ F. B u j a k, *Wieś i państwo*, „Wieś i Państwo”, 1938, nr 1, s. 11.